

Baza noclegowa
99 miast

naszemiasto.pl
partner @ wp.pl

Dziennik Bytowski

Dziennik
Bałtycki

nr 36 (329)

piątek 3 września 2004 r.

w środę
z Dziennikiem
Bałtyckim
Auto
+moto
+gratka

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

BYTÓW / MIASTKO / KOŁCZYĞŁOWY / LIPNICA / BORZYTUCHOM / PARCHOWO /
STUDZIENCE / TUCHOMIE / CZARNA DĄBRÓWKA / TRZEBIELINO

Zła wiadomość. W rzekach głowacz wygrywa z pstrągiem

RYBY ZNIKAJĄ



Pstrąga w bytowskich rzekach już praktycznie nie ma, a głowacza raczej nikt nie chciałby złowić.

Fot. Leszek Literski, collage: A. Olewińska

Zła wiadomość dla wędkarzy. W rzekach powiatu bytowskiego jest coraz mniej szlachetnych ryb. Znikają m.in. pstrągi. Zastępują je bezwartościowe głowacze czy cierniki. Wstępne wyniki badań przeprowadzonych przez specjalistów z Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi” są bardzo niepokojące. Przez kilka dni sprawdzali oni, jakie gatunki ryb żyją w rzekach powiatu. - Badania przeprowadziliśmy w określonych punktach na rzekach: Boruja i Bytowa - mówi Marcin Miller, specjalista z Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi”. - Brodząc po 150-metrowych odcinkach rzek dokładnie się im przyjrzelśmy. Nasze pierwsze spostrzeżenia nie są optymistyczne. W górnej Borui pojawiła się co prawda chroniona strzebla potokowa, ale w śladowej ilości. Słabo też wypadł pstrąg. Na

tym odcinku rzeki króluje już niepodzielnie głowacz białopłetwy. W dolnym biegu Borui nie było lepiej. Tam także przeważa głowacz. Znaleźliśmy tam tylko jednego pstrąga. Był też minóg strumieniowy.

Prawie identycznie w tych badaniach wypadła rzeka Bytowa. - Na 28 punktach górnej Bytowy pojawiły się jeszcze liny, cierniczek, minóg, miętus i jeden szczupak, ale dolny bieg rzeki to prawdziwy dramat - dodaje Miller. - Dokładnie 5 lat temu na tym odcinku rzeki występował jeszcze pstrąg. Teraz tam go w zasadzie już nie ma. Rzeka została uregulowana i właśnie takie są tego efekty.

Ryby, które teraz królują w rzekach, są zupełnie bezwartościowe.

- Głowacz czy cierniczek w zasadzie powinny tylko towarzyszyć takim rybom jak pstrąg - mówi Marcin Miller. - To, że zastępują pstrąga, daje wiele do my-

ślenia. Sytuacja może się zmienić tylko wtedy, gdy ograniczone zostaną wszelkie melioracje i regulacje rzek. Trzeba wprowadzić zakaz budowy hydroforni, jazów i innych przegród na rzekach. Kolejna sprawa to ograniczenie kłusownictwa i ochrona wód. Przestrzeżenie, przez samych wędkarzy, okresów ochronnych i wy-

miarów określonych ryb też może pomóc.

Ostateczne wyniki badań Borui i Bytowy będą znane w październiku, gdy powstanie końcowy raport. Ryb nie brakuje jeszcze tylko w jeziorach i większych rzekach, ale tylko dzięki temu, że są one systematycznie zarybiane.

Gabriela
Gusztyn-Popławska

Robimy, co możemy

Piotr Kluk
prezes koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Bytowie

- Rzeki Bytowa i Boruja w ostatnim okresie nie były przez nas zarybiane. 10 lat temu wpuszczaliśmy około 80 tysięcy sztuk narybku pstrąga. Większość ryb została wyłowiona lub pożarta przez większe okazy. Jeszcze przed kilku laty w okolicach Niezabyszewa było sporo pstrąga i to pełnowymiarowego (30 cm wymiar ochronny pstrąga potokowego). W tym roku zarybiliśmy rzekę Słupię, w okolicach doływu Bytowy, 5 tysiącami sztuk pstrąga, ale już znacznie większych rozmiarów. Takie ryby mają większą możliwość przeżycia. Potoków, jakimi są Bytowa i Boruja, takimi dużymi okazami się nie zarybia. We wtorek spotykamy się z prezesem Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Słupsku. Może przeznaczy on jakieś środki na zarybianie dwóch naszych rzek.



3 Lipnica. Prywatyzacja kopalni



Rozpoczęła się prywatyzacja kopalni kruszywa w Ostrowitem, gm. Lipnica. Jest to jeden z czterech zakładów Byd-

goskich Kopalń Surowców Mineralnych. Przedsiębiorstwo zostanie sprzedane w całości.

w czwartek z Dziennikiem

poręczna i szczegółowa
mapa Gdyni

- indeks ulic
- parkingi
- ośrodki zdrowia
- muzea, kina, teatry

Partner wydania

ELGR OM
MATERIAŁY BUDOWLANE

R E K L A M A

MIX korzyści

80 gr z VAT na stacjonarny

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

COLTEX DAKAR www.coltex.plusgsm.pl **mixPlus**

Bytów
ul. Wojska Polskiego 35
tel. (0-59) 822-21-14,

Miastko
ul. Armii Krajowej 19/8
tel. (0-59) 857-87-30,
GSM (0-603) 60-50-90



WYBRANE Z TYGODNIA

■ Dziura w budżecie

BYTÓW. Deficyt gminy Bytów miał w tym roku wynieść 850 tysięcy złotych. Tymczasem już teraz jest ponad trzykrotnie wyższy. Przekroczył 2,6 miliona złotych i to prawdopodobnie jeszcze nie koniec. Władze miasta próbują ratować sytuację, przesuwając pieniądze pomiędzy poszczególnymi działami budżetu. Na ostatniej sesji, mimo sprzeciwu opozycji, radni zdecydowali, że 1,3 miliona złotych, przeznaczone pierwotnie na spłatę kredytu zaciągniętego na budowę kolektorów, zostanie przekazane na płace pracowników oświaty oraz podatki mieszkaniowe.

(Dziennik Bałtycki z 28 sierpnia)

■ Przeprowadzka prokuratury



BYTÓW. Prokuratura Rejonowa w Bytowie prawdopodobnie niedługo zmieni siedzibę. Z kamienicy w centrum miasta przeprowadzi się do budynku dawnego PBROL-u przy ulicy Przemysłowej. Jan Zborowski, prokurator rejonowy zwrócił się już oficjalnie do Rady Miejskiej o przekazanie tego obiektu. Burmistrz Stanisław Marmołowski już się zgodził, ale ostateczna decyzja należy do radnych. Być może już na najbliższej sesji przyjmą uchwałę w tej sprawie.

(Dziennik Bałtycki z 30 sierpnia)

■ Chcą głowy

MIASTKO. Radni opozycyjnej Samorządności niespodziewanie zażądali podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej odwołania przewodniczącego Ryszarda Mieczkowskiego. Stawiają mu całą listę zarzutów, m.in. chaotyczne prowadzenie sesji i nieuwzględnianie ich wniosków. Oskarżają też przewodniczącego o to, że będąc we władzach NIW-u nie zrobił nic m.in. dla ratowania szpitala. Radnym nie podoba się również to, że oni, a także cała rada i burmistrz, są obrażani w artykułach prasowych, a przewodniczący nie reaguje. Ryszard Mieczkowski nie zgadza się z tymi zarzutami, ale zapewnia, że podda wniosek pod głosowanie na najbliższej sesji.

(Dziennik Bałtycki z 30 sierpnia)

■ Wicestarosta ludowcem

POWIAT. Tomasz Borowski, wicestarosta bytowski chce zostać członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Złożył już pisemną deklarację. O tym, czy będzie członkiem tej partii zdecyduje jednak rada koła. - Na najbliższym posiedzeniu podejmiemy decyzję czy zostanie przyjęty - mówi Krzysztof Sławski, lider PSL w powiecie bytowskim. - Jeżeli tak, to będzie prawdopodobnie zwykłym, szeregowym członkiem. Chyba że rada zdecyduje się powierzyć mu jakieś odpowiedzialne stanowisko.



Fot. L. Literski

(Dziennik Bałtycki z 31 sierpnia)

Gość „Dziennika”. Motory to całe jego życie To trzeba kochać

Swoją pasją zaraził rodzinę, przyjaciół i znajomych. Założył Stowarzyszenie Motocyklistów Powiatu Bytowskiego „Pirates Bytów”. Organizuje zloty motocyklowe. Z prezesem klubu **Danielem „Borysem” Bednarskim** rozmawia Adriana Cichosz

- Kiedy rozpoczęła się twoja przygoda z motocyklami?

- Bardzo dawno, ponad 10 lat temu, w latach 1994-95. Kupiłem sobie wtedy pierwszy motocykl. Był to Junak. Kiedyś dużo ludzi jeździło na motorach, a ja zawsze chciałem mieć taki pojazd.

- Co cię tak zafascynowało?

- Przede wszystkim sama jazda na motocyklach, a poza tym poznawanie wielu nowych ludzi i dobra zabawa.

- A kiedy zorganizowałeś swój pierwszy zlot?

- W 2001 roku zarejestrowaliśmy się jako stowarzyszenie. Było to potrzebne do organizowania legalnie tego typu imprez. Od tego czasu były już trzy zloty w Borowym Młynie i jeden w Bytowie.

- Ilu członków obecnie należy do klubu?

- Na początku było nas trzech: ja, mój brat i kolega. Teraz jest nas piętnastu.

- Czy aby wstąpić do klubu trzeba spełnić jakieś warunki?

- W zasadzie nie szukamy chętnych. Wstąpić do nas może każdy, kto się tym interesuje i na kim można polegać. Kto ma motocykl i jeździ na nim razem z nami. Nie może to być osoba, która na

przykład w niedzielę wystawi motocykl, trochę pojeździ i wstawi go z powrotem do garażu. Nawet mój młodszy brat się „wciągnął” i w ostatnim czasie kupił sobie motor.

- Skąd wzięła się nazwa waszego klubu?

- Głównie ze stylu jazdy. Lubimy trochę poszaleć.

- Na czym obecnie jeździsz?

- Teraz mam Kawasaki.

- Czy masz sposób na przyciągnięcie ludzi na zloty?

- Przychodzi ten, kto interesuje się motoryz-

cją. Co prawda jest kilka konkurencji, jakieś koncerty, ale to nie jest tak istotne jak zabawa - zwłaszcza przy ognisku... Na zlotach w Borowym Młynie było po 70, 100 - 150 motocykli, a tu w Bytowie już ponad 400.

- A co na to twoja rodzina? Wspiera czy może przeszkadza?

- Rodzina mi absolutnie nie przeszkadza. Raczej wspiera. Nawet moja żona czasami jeździ ze mną na zloty. Kiedyś tak nie było, ale w tym roku to się zmieniło - jeździ o wiele częściej.

- Skąd wzięła się twój pseudonim?

- „Borys”? Kolega mnie tak nazwał. Jakiś czas temu naprawiałem motor. Powie-dzia-łem, że do-pó-

ki go nie naprawię, nie zetnę włosów i nie ogolę się. Wyglądałem wtedy tak jakoś „inaczej” - dziwniej i śmieszniej.

- Zdradź, kiedy odbędzie się kolejny zjazd motocykli?

- Nie wiem czy w przyszłym roku będzie taka impreza, gdyż nie ma odpowiednio dużego miejsca na jego organizację. Nie będzie placu - nie będzie zlotu, bo nie będzie gdzie tego robić. Trudno.

- Jak długo trwa przygotowanie takiej imprezy?

- Długo, bo przygotowania zaczynamy już od grudnia, a w maju wszystko się zaczyna.

- Miałeś jakąś przygodę, którą zapamiętasz na całe życie?

- Tak. Miałem wypadek, kiedy wracałem motorem ze zlotu w Miastku. Przebiła się opona i urwał mi się łańcuch. Kiedy ustawiłem motocykl na poboczu, zauważyłem, że prosto na nas jedzie samochód. W ostatniej chwili zdążyliśmy z bratem odskoczyć. Samochód dachował. Na szczęście nikomu nic się nie stało i wszystko dobrze się skończyło.

- Nie boisz się, że motocykle będą przegrywać z samochodami?

- Absolutnie. W innych miastach kluby motocyklowe rozrastają się. Do nas też dołączają nowi członkowie. Kto choć raz przejechał się motocyklem - na pewno go pokocha. Tego się nie da porównać z jazdą autem.

- Dziękuję za rozmowę.

Daniel „Borys” Bednarski, prezes klubu Pirates.



Bytów. Solidarność dostanie odpowiedź

O zakazie zdecydują radni

Czy bytowscy radni zdecydują się na wprowadzenie zakazu handlu w niedzielę?

Zastanawiają się nad tym mieszkańcy miasta i handlowcy. W czwartek, 26 sierpnia, informowaliśmy o tym, że „Solidarność” zwróciła się z prośbą o wprowadzenie takiego zakazu. Sklepy miałyby być nieczynne od godz. 21 w sobotę do 5 rano w poniedziałek. Oficjalne pismo w tej sprawie wpłynęło już do Urzędu Miejskiego.



go. - Pismo otrzymał przewodniczący rady - mówi Danuta Karcz Karczewska, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Bytowie. - Ta propozycja zostanie teraz rozpatrzona przez poszczególne komisje i będzie omawiana prawdopodobnie już na najbliższej sesji.

Jakie są szanse na wprowadzenie zakazu? Trudno to określić. Większość mieszkańców jest przeciwna. Nie będę tego też chcieli zapewne kupcy. (GG)

W SKRÓCIE

■ Na ratunek

Młodego boćka znaleźli w Łodzierzy pod Miastkiem strażnicy miejscy. Ptak miał złamane skrzydło. Strażników zawiadomili mieszkańcy wsi. Bocian najprawdopodobniej wypadł z gniazda. Sam nie mógł się poruszać. - Zabrałszy ptaka, gdyż byłby tam łatwym łupem dla lisów czy innych drapieżników - tłumaczy Narcyz Osioły, komendant Straży Miejskiej. Strażnicy odwieźli bociana do Technikum Leśnego w Warcinie. (miza)

Poradzą

Dzisiaj spotkają się radni gminy Czarna Dąbrówka. Wysłuchają sprawozdań z przygotowania szkół do nowego roku szkolnego, a także z pobytu we Francji w ramach programu „Młodzież”. Po-
dejmą uchwały w sprawie: planu pracy rady na drugie półrocze i warunków odpłatności za usługi opiekuńcze. Przyznają także nauczycielom działki rolne.

CZARNA DĄBRÓWKA

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 3 września 2004 r.

Wydarzenia

:3

Dretyń. Czekają już
25 lat

Brakuje lamp

Od 25 lat trwa nasza batalia o oświetlenie kilkusetmetrowej drogi w kierunku Trzcina - denerwuje się Tadeusz Stopa, sołtys Dretynia. - Jako największe sołectwo w gminie płacimy duże podatki, ponad 80 tysięcy złotych rocznie. Dlaczego nie możemy do-
prosić się postawienia kilku lamp na tej drodze? Nieoświetlone jest zresztą też osiedle oraz droga koło szkoły. Sołectwo Dretyń składało wniosek o zamontowanie lamp - mówi Jerzy Stasiewicz, zastępca burmistrza Miastka. - Było to w 2001 roku, gdy w całej gminie Miastko wymieniano oświetlenie na energooszczędne. Wniosek wtedy odrzuciliśmy, gdyż droga prowadząca do Trzcina należała jeszcze do gminy Trzebielino. Stąd cały problem. Teraz, aby postawić tam lampy, musielibyśmy zaciągnąć kredyt. (miza)

KRONIKA

■ Bójka

BYTÓW. W niedzielę rano do bytowskiego szpitala przewieziono 5 młodych mężczyzn. Byli pobici, mieli m.in. wstrząśnienia mózgu, siniaki, stłuczenia, a nawet połamane palce. Dwóch po opatrzeniu zostało zwolnionych do domu, a dwóch zoperowano. - Według naszych wstępnych ustaleń, przed dyskoteką w Dąbiu doszło do bójki, w której użyto butelek i kijów bejsbolowych - mówi Dariusz Zielonka z sekcji dochodzeniowo-śledczej. Sami poszkodowani przedstawiali różne wersje zdarzenia, czasami rozbieżne. Policjanci proszą, aby zgłaszały się osoby, które wiedzą coś o tym zdarzeniu. Zapewniają anonimowość. (GG)

Ostrowite. Ruszyła prywatyzacja kopalni

Na własność

Rozpoczęła się prywatyzacja kopalni kruszyw w Ostrowitem, gm. Lipnica. Jest to jeden z czterech zakładów Bydgoskich Kopalń Surowców Mineralnych. Przedsiębiorstwo zostanie sprzedane w całości. - Prywatyzacja zaczęła się 1 września - wyjaśnia Tadeusz Kotanowicz, zastępca dyrektora Wydziału Skarbu Państwa i Przekształceń Własnościowych w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy. - Nabywcą jest Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe i Prefabrykacji Betonów „Kamal” z Bydgoszczy. Podpisanie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego planowane jest na 20 września.

Nowy nabywca nie zamierza zmieniać profilu działalności zakładu. W Ostrowitem, podobnie jak i w innych zakładach, nadal będą wydobywane i produkowane kruszywa. Firma Kamal jest producentem prefabrykatów betonowych dla budownictwa drogowego. Kopalnie kruszyw mają zagwarantować przedsiębiorstwu dalszy rozwój. Bydgoskie Kopalnie Surowców Mineralnych zatrud-



Kopalnia w Ostrowitem ma już nowego właściciela, który ma zainwestować w rozwój zakładu. Pracownicy otrzymali gwarancję pracy przez 18 miesięcy.

Fot. L. Literski

nają obecnie 123 osoby. Kopalnia w Ostrowitem jest największym z czterech zakładów. Pracują tam 43 osoby i dodatkowo 4 sezonowo. Wydobywanych jest tam też najwięcej, najlepszych kruszyw. Nabywca zobowiązał się do utrzymania obecnego zatrudnienia przez najbliższe 18 miesięcy. W ciągu dwóch lat ma też zainwestować w rozwój poszczególnych kopalń.

W pierwszej kolejności ma być zmodernizowany i wymieniony przestarzały park maszynowy i wprowadzone będą nowe technologie. Co ważne - zrehabilitowane będą też kopalniane wyrobiska. Na prywatyzację firmy zgodzili się pracownicy, którzy podpisali już proponowany pakiet socjalny.

Gabriela
Gusztyn-Popławska

Koniec wydobywania

Od dwóch tygodni na terenie Zakładu Pozysku Wapna w Zapceniu trwają prace przy demontażu sprzętu służącego do eksploatacji surowca. - Cały sprzęt zostanie sprzedany, większość trafi do Bydgoskich Kopalń Surowców Mineralnych w Ostrowitem - mówi Andrzej Kiedrowski, od 1990 roku kierownik zapcenińskiego zakładu. Zakład, założony w 1984 roku przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych, ostatecznie zamknięto na początku sierpnia, natomiast pozysku margla zaprzestano już w listopadzie zeszłego roku. Na terenie kopalni, która w 1986 roku otrzymała „srebrną lampkę górnictwa” za zajęcie drugiego miejsca wśród kopalń małych, wydobywających powyżej 70 tysięcy ton rocznie, pracowało w ostatnim czasie osiem osób. Zdarzało się już w historii zakładu, że wydobywanie sięgało 100 tysięcy ton rocznie. To ogromna liczba. Dla porównania do 20 kwietnia tego roku z kopalni wywieziono 11 tysięcy ton su-

rowca, wydobytego kilka miesięcy wcześniej. Było to jednak w czasie, gdy wydobywano go bez żadnych ograniczeń.

- Przyczyną likwidacji kopalni jest wstrzymanie przez państwo dotacji na wydobywanie i transport margla, dotacji nie ma od czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej - tłumaczy były kierownik. - Do tej pory jedną, wydobytych tonę wapienia marglistego rząd dotował sumą 10 złotych. Powierzchnię złoża szacuje się na ponad 100 hektarów, a część zagospodarowaną przez kopalnię to zaledwie 12 hektarów. Wydobywany z niej wapień marglisty trafiał do gospodarstw rolnych. Dotychczas rolnik, dostarczający wapno na swoje pole, aby zubożenić glebę, do tony surowca dopłacał 1,50 zł. Obecnie kupując je od prywatnego producenta zapłaci wielokrotnie więcej.

Daniel Zakrzewski

SZKOLNY RAPORT

■ Co nowego po wakacjach

W środę uczniowie wrócili do szkół. Co czeka ich po wakacjach? Na pewno nauka, ale też nowe lub wyremontowane szkoły. Na bieżąco informowaliśmy o postępach przy budowie nowego gimnazjum w Miastku, sali gimnastycznej w Pomysku Wielkim czy nowej siedziby Zespołu Szkół Ekonomiczno-Rolniczych. Zmieniały się też jednak szkoły w innych gminach. Niemal we wszystkich przeprowadzono wakacyjne remonty.

Gmina Borzytuchom

W Zespole Szkół w Borzytuchomiu na uczniów czeka odnowiony parkiet na sali gimnastycznej i nowe okna w klasach. Koszt remontu to ok. 56 tys. zł. Gmina na ten cel dostała pieniądze z Banku Światowego - 19 tys. zł.

Gmina Tuchomie

W szkole w Tuchomiu za ok. 37 tys. zł pomalowano okna i wyposażono w nowe meble i gry edukacyjne oddziały zerowe i świetlicę. Podobne zakupy zrobiono w Kramarzynie. Tam wyremontowano też częściowo dach. W tym przypadku inwestycja kosztowała ponad 38 tys. zł. Jednak to nie koniec remontów. We wrześniu z jednoprocentowej rezerwy ministra oświaty zostaną wymienione okna w Trzebiatkach i piec centralnego ogrzewania w Kramarzynie.

Gmina Parchowo

Wakacyjne remonty polegały głównie na doposażeniu świetlic szkolnych i klas zerowych. Świetlica w Nakli wzbogaciła się o kserokopiarkę. W parchowskim Zespole Szkół trwa remont dachu nad starą szkołą, a także drobne prace w zerówce. Gmina na ten cel przeznaczyła prawie 58 tys. zł, ale też uzyskała dofinansowanie w wysokości ponad 42 tys. zł.

Gmina Trzebielino

Zmiany widoczne są w każdej szkole. W Suchorzu wyremontowany został dach nad częścią dydaktyczną nauczania początkowego, a także wymienione wszystkie klasy i wyremontowane toalety. W szkole przygotowano również salę na pracownię komputerową, którą szkoła ma otrzymać w ramach programu „Pracownia internetowa w każdej szkole”. Wakacyjne remonty kosztowały ok. 35 tys. zł. Pieniądze gmina dostała z jednoprocentowej rezerwy ministra edukacji. W Gimnazjum w Starkowie wymieniono 15 okien i dach nad szatnią sali gimnastycznej. Pomalowano też klasy. Kosztowało to szkołę 26 tys. zł, z czego aż 15 tys. zł dało lokalne stowarzyszenie.

Gmina Studzienice

Prace skoncentrowały się na odmalowaniu klas i korytarzy. Większa inwestycja planowana jest na nadchodzący rok szkolny. Będzie to remont dachu w szkole w Pólcinie.

Gmina Lipnica

Wyremontowane zostały sanitariaty w Brzeźnie Szlachęc-
kim, wstawiono tam także nowe okna w bibliotece i odmalowano klasy. Koszt tych prac to ok. 57 tys. zł. Remontu doczekały się również toalety w Borowym Młynie. Tam także odświeżono i doposażono oddziały klas zerowych. W Zespole Szkół w Lipnicy wyremontowano korytarze, na których za-
instalowano nowe oświetlenie.

Gmina Czarna Dąbrówka

W większości szkół przeprowadzono drobne prace remontowe. Natomiast w Jasieniu ocieplono budynek i wymieniono piec centralnego ogrzewania.

Gmina Kołczygłowy

Dużego remontu doczekała się szkoła w Kołczygłowach, w której za 600 tys. złotych wymieniono piec i kotły centralnego ogrzewania. Wymieniono również całą instalację grzewczą. Po wymianie grzejników odmalowano klasy. Zmieniony został także dach i przemurowano kominy. W pięciu klasach odnowiono podłogi. W salach lekcyjnych pojawi się nowe oświetlenie. Już podczas roku szkolnego będzie remontowana mała sala gimnastyczna. Cały budynek starej szkoły będzie ocieplony. Inwestycja jest finansowana z wielu źródeł. Począwszy od własnych, a skończywszy na kredytach z Banku Ochrony Środowiska.

Marcin Pacyno



Fot. APR-SAS

PODŁOGI
BEZKLEJOWE
HDF gr 8 MM AC 3

22,90 PLN/M²
NOTABENE KOŚCIERZYNA
Ul. Mała Dworcowa 6 B, tel. 686-68-99
czynne 8-18

PORTA
DRZWI

60291B

SPECJALISTYCZNY GABINET PRZETEWNIANIA SŁUCHU
• COREKTON •
APARATY
SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne
SŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
LEBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/ nr 8-10
MIASTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,
☎ 840 24 35
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA

TANIE PANELE
- ścienne
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

■ Mietek się ożenił



Młodzi powiedzieli sobie w kościele sakramentalne „tak”.

Fot. Leszek Literski

W końcu przyszła pora na radnego Mieczysława Wnuk-Lipińskiego. Trafiła go strzała Amora i chcąc nie chcąc musiał stanąć na ślubnym kobiercu. A wszystko przez jedną z mieszkankę Słupska. Zatwardziały kawaler ani myślał o żeniaczce. W stanie kawalerskim chciał dożyć starości. Na nic zdały się umizgi bytowskich panien. Nie był wrażliwy na ich wdzięki. Blisko 50 lat żadna z nich nie zdołała złamać jego serca. I jak to zawsze w życiu bywa, o wszystkim zdecydował przypadek. Gdyby nie podróż do Słupska i przypadkowa znajomość z Danutą Polanicą, to Mietek byłby nadal kawalerem. Przez tę niewiastę życie jego zostało odwrócone do góry nogami. Przyjaciele zostali odstawieni na bok. Liczyła się tylko Danusia. Początkowo starał się sprawiać pozory, że nic się nie stało, ale strzała z „truczną” miłości robiła swoje. Epilog całej sprawy miał miejsce w sobotę 28 sierpnia w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Słupsku. Tam przed ołtarzem, w asyście rodziny i przyjaciół złożył sakramentalne - tak. Mietek był tak zajęty przygotowaniami, że nie wziął udziału w ostatniej sesji. Z niecierpliwością czeka jednak na następną i pieczołowicie przygotowuje kolejne interpelacje. Błdy strach padł na włodarzy miasta oraz urzędników. Mieli nadzieję, że ślub go zmieni i mniej będzie miał zapału do pracy. Radny zapewnia jednak, że będzie odwrotnie.



(II) A już chwilę później odbierali życzenia i prezenty od gości.

Fot. Leszek Literski

R E K L A M A

EUROPOL

Autoryzowany Dealer IVECO

Obsługujący obszar północno-wschodniej Polski

poszukuje partnerów do współpracy

w zakresie:

- sprzedaży pojazdów,
- świadczenia usług napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych,
- sprzedaży części zamiennych.

Proponujemy współpracę w zakresie pełnym oraz częściowym. Zainteresowanych prosimy o przysyłanie ofert na adres:

EUROPOL Sp. z o.o.
ul. Bałtycka 41
10-175 Olsztyn
Grzegorz Jarecki
lub na adres e-mail
chlotar@bpsystem.pl

186417A

Dodatki dla dyrektorów

Zarząd Powiatu Bytowskiego, po zaciągnięciu opinii nauczycielskich związków zawodowych postanowił przydzielić dodatek motywacyjny dyrektorom szkół ponadgimnazjalnych. Utrzymano go na tym samym poziomie, co w latach poprzednich, czyli w wysokości od 10 do 21 proc. wynagrodzenia zasadniczego stażysty. Dyrektorom szkół od 1 września pensja wzrośnie od około 70 do 150 złotych.

Powiat bytowski. Szpital szuka pieniędzy

Nadzieja w Unii

Dyrekcja Szpitala Powiatu Bytowskiego szuka pieniędzy na nowy sprzęt. Teraz pojawiła się realna szansa na ich zdobycie. Przygotowane i przekazane zostały już do Urzędu Marszałkowskiego, w ramach programu rozwoju lokalnego infrastruktury publicznej służby zdrowia, trzy wnioski na łączną kwotę około 2 milionów złotych. Wszystkie dotyczą dofinansowania i refundacji zakupu sprzętu medycznego. Pieniądze ma przekazać Unia Europejska ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR).

- Warunkiem ubiegania się o pieniądze unijne na sprzęt dla naszego szpitala jest 25-procentowy wkład środków własnych na jeden wniosek - mówi Zbigniew Bińczyk, dyrektor Szpitala Powiatu Bytowskiego. - 10 procent do każdego wniosku dołoży budżet państwa. Mamy też wsparcie ze starostwa. Wnioski składaliśmy po raz pierwszy. Mam jednak nadzieję, że się uda. Od chwili, gdy dowiedzieliśmy się o tym programie, wiedzieliśmy, że to dla naszego szpitala ogromna szansa na polepszenie standardów pracy, a przede wszystkim leczenia. To bezpieczeństwo nas wszystkich



Szpital Powiatu Bytowskiego stara się o zakup nowego sprzętu. To co udaje kupić czy otrzymać od fundacji to za mało. Na zdjęciu Grażyna Leszczak, pielęgniarka oddziałowa przy kardiomonitorze, darze od Fundacji WOŚP.

Fot. G. Gusztyn-Popławska

i naszych pacjentów, a także lepsza pozycja całego szpitala.

- Wszystkie trzy wnioski przygotowałam w ciągu kilku dni - mówi Ewa Wichłacz, specjalista ds. marketingu w Szpitalu Powiatu Bytowskiego. - To było bardzo trudne zadanie. Trzeba było zrobić mnóstwo analiz, także finansowych. Każdy wniosek musi być napisany szczegółowo i poparty celami. Mimo tak szybkiego tempa udało mi się przygotować je w terminie. Teraz trzeba już tylko czekać.

Wnioski rozpatrzone zostaną prawdopodobnie na początku listopada.

Starosta Michał Świontek-Brzeziński nie ukrywa, że pozyskanie pieniędzy z Unii Europejskiej będzie trudne.

- Ostatnio rozmawiałem w Urzędzie Marszałkowskim

na temat tych wniosków i refundacji - mówi. - Wiem z doświadczenia innych osób, że pozytywnie rozpatrywany jest co 3 wniosek. Łatwo nie będzie, ale po cichu liczę, że się uda.

Gabriela
Gusztyn-Popławska

Szansa dla niepełnosprawnych

W poniedziałek informowaliśmy o tym, że Powiatowy Urząd Pracy w Bytowie, jako jeden z nielicznych w kraju, przystąpił do projektu pod nazwą „(NIE)widziany obywatel”, który dotyczy sposobu zwalczania i dyskryminacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy. Jest szansa na pozyskanie prawie pół miliona euro (ponad 2,2 miliona złotych) z unijnego programu EQUAL.

W powiecie bytowskim jest ponad 1 tysiąc osób niepełnosprawnych, ale tylko 30 procent z nich ma pracę.

Gotowy projekt trafi do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku.

Sprzedają majątek

Miasteczki szpital wyprzedaje zbędny majątek. Ma być sprzedany m.in. budynek socjalny warsztatów, dawne gospodarstwo pomocnicze, oraz obiekt, w którym znajdują się niepubliczne zakłady zdrowotne. Cały dochód ze sprzedaży budynków ma być przeznaczony na spłatę długów. Budynki są już podzielone geodezyjnie. Zanim zostaną sprzedane, musi być sporządzona ich wycena.

Miastko. Powstanie Środowiskowy Dom Samopomocy

Szansa dla chorych i zwalnianych

20 osób z zaburzeniami psychicznymi już do listopada tego roku będzie mogło uczestniczyć w zajęciach w powstającym właśnie Środowiskowym Domu Samopomocy w Miastku. Decyzję o utworzeniu takiej placówki, podczas ostatniej sesji Rady

Miejskiej, podjęli miejscowi radni. 120 tysięcy złotych, bo tyle kosztować będzie SDS, przekaże pomorski wojewoda. Ta placówka to także szansa na pracę dla pielęgniarek zwolnionych ze szpitala. Od listopada zatrudnienie znajdzie tam pięć osób.

Chorzy przebywający w domu samopomocy korzystają z różnych form terapii zajęciowych. Środowiskowy Dom Samopomocy będzie mieścić się w budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Chorzy będą mieli do dyspozycji pomieszczenia zajmo-

wane niegdyś przez Zakład Pracy Chronionej „ATA”. Za 8-godzinny pobyt jednej osoby zapłaci wojewoda i gmina, odpowiednio 300 i 200 złotych. Czy będą też dodatkowe opłaty, tego na razie nie wiadomo. Dom samopomocy prowadzić będzie MGOPS.

(miza)



W bëłockiej gwarze

Aż dziw bierze, że dopiero teraz ukazał się pierwszy tomik wierszy Romana Drzeżdżona, młodego poety i prozaika, pracownika Muzeum Ziemi Puckiej. Z jego twórczością stykamy się nie od dziś. Znamy także Romana jako twórcę Kabaretu Fił, współorganizatora konkursu „Bë nie zabëc mòwë starków”. Wyróżniony został przez miesięcznik „Pomerania” Skrą Ormuzdową. Swoje utwory pisze w gwarze bëłockiej. (ij)

Z KASZĘBSCZI PÒŁĒCĚ

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

3 SÉWNIA 2004 R.

Norda

::5

CĚŻ JE CĚĆ

■ Jest trzeci autokar!

REGION. Wiadomo już, że na pielgrzymkę do Rzymu, która odbędzie się w dniach 15-24 października, pojadą trzy autokary. Zostało jeszcze kilka wolnych miejsc. Przypominamy, że koszt pielgrzymki wynosi 1875 złotych. W programie jest między innymi audycja u Ojca Świętego, zwiedzanie Rzymu, Asyżu, Padwy, San Giovanni Rotondo, Monte Cassino. Główną intencją pielgrzymowania jest rychła beatyfikacja bpa Konstantyna Dominika. Pielgrzymce przewodzą bezcennie bp Jana Bernard Szlaga. (ep)

■ Wykopaliska

POWIAT KARTUSKI. W Babim Dole i Borchu zakończyły się tegoroczne badania archeologiczne. Ekspedycja z Uniwersytetu Łódzkiego, kierowana przez prof. Magdalenę Mącznińską, odkryła kolejne groby kultury wielbarskiej (I-III w. n.e.) i wczesnej kultury pomorskiej (V w. n.e.). W trakcie badań odkryto grób kultury oksywijskiej (I w. n.e.), związanej, podobnie jak późniejsza kultura wielbarska, z ludnością po-wielgodzienia skandynawskiego. To ciekawe odkrycie, bowiem według obecnej paującej opinii pomiędzy kulturą pomorską a wielbarską obszar Pojezierza Kaszubskiego był wyludniony, a kultura oksywska ograniczała się jedynie do wybrzeża Bałtyku i doliny Wisły. Najpowszechniej znanym wytworem kultury wielbarskiej (Wielbark - obecnie dzielnica Malborka) są kręgi kamienne, np. w Odrach i Węsiarach. Oprac. ij

■ Pasja

LĘBORK. Droga Krzyżowa w języku kaszubskim odbędzie się w piątek, 10 września, tuż po mszy świętej o godz. 18 w kościele p.w. św. Jakuba Apostoła. Akurat w przeddzień wy-marszu pielgrzymki do sanktuarium sianowskiego na odpust Matki Boskiej Siewnej. Drogę poprowadzi brat Zbigniew Joskowski, autor książki „Przez krzyż do Boga”, który od 1 września pełni służbę w Gdyni na Wzgórzu św. Maksymiliana. Przedtem pracował w Elblągu. (ep)

Kościerzyna. Jubileusz Zespołu Pieśni i Tańca Folklor i miłość



Członkowie zespołu Kościerzyna promują tradycje ludowe i najbardziej wartościowe elementy kultury Kaszub.

Fot. Maciej Wajer

Zespół Pieśni i Tańca Kościerzyna ma już 30 lat. Przez ten okres przewinęły się przez niego setki osób. Niektórzy są mu wierni do dzisiaj. Co ciekawe, wartości związane z kaszubskim folklorem przekazują swoim dzieciom.

W zespole działają trzy sekcje: kapela, którą kieruje Kazimierz Maszk, chór pod opieką Kingi Lideke oraz balet działający pod okiem Anny Ziomkowskiej. Jest ona również kierownikiem całego zespołu.

Wszystko zaczęło się przed trzema dekadami. Przez cały czas swej działalności członkowie zespołu promują tradycje ludowe i najbardziej wartościowe elementy kultury Kaszub. Prócz folkloru kaszubskiego zespół ma w swym repertuarze suitę morską, krakowską oraz narodową z okresu Księstwa Warszawskiego.

Zespół Pieśni i Tańca Kościerzyna jest wielopokoleniowy.

- Działają w nim moje córki, siedmioletnia Michalina oraz pięcioletnia Paulina - mówi Anna Ziomkowska, kierownik ZPiTK. - Mają swoje stroje i zasilają na razie kapelę. Również inni członkowie zarażają folklorem kaszubskim swoje pociechy.

Repertuar zespołu jest doceniany nie tylko na Pomorzu ale także na południu naszego kraju i za granicą. Dowodem na to są kontakty z ze-



Podczas jubileuszowej uroczystości, która odbyła się w miniony weekend, zespół otrzymał sztandar.

Fot. Maciej Wajer

społem folklorystycznym z Wistylą oraz z Lohausen w Hesji.

- Z tym pierwszym spotkaliśmy się w ubiegłym roku, ale już teraz kontakty są tak intensywne, że można mówić o prawdziwej przyjaźni - chwali się pani Anna. - Oczywiście, nie mogło go zabraknąć na naszym jubileuszu. Podobnie jest w przypadku zespołu z Hesji.

Wojaże, koncerty okazują się często ryzykowne, ponieważ w czasie ich trwania dochodzi do różnych, ciekawych, aczkolwiek nie zawsze przyjemnych, sytuacji. W tym roku podczas występów w Makowie Podhalańskim nieznani sprawcy włamali się do autokaru ZPiTK i ukradli torbę Kindze Lideke, opiekunce chóru. Na szczęście nie było w niej wartościowych rzeczy.

Przez trzydzieści lat nabywało się wiele innych, miłych wspomnień.

- Nie mamy tradycyjnej kroniki - mówi Anna Ziom-

kowska. - Są kroniki okazjonalne, dokumentujące tylko najważniejsze wydarzenia. Jednak podczas jubileuszowej imprezy postanowiliśmy zmienić ten stan rzeczy. Od teraz będziemy zapisywać wszystko, co dotyczy naszego zespołu.

Do tej pory zespół Kościerzyna nie miał własnego sztandaru. Z okazji jubileuszu otrzymał go od sponsorów. Posiadanie go zobowiązuje do przestrzegania specjalnej etykiety. Przed kilkoma dniami Anna Ziomkowska była na specjalnym szkoleniu, w czasie którego dowiedziała się, jak należy go składać oraz na jakim kolanie przed nim klękać.

Wstąpienie do zespołu może zaowocować wielką miłością. W czasie 30-letniej historii związki małżeńskie zawarło kilka osób, które poznały się właśnie w Zespole Pieśni i Tańca Kościerzyna.

Maciej Wajer

Sianowo. Przed odpustem

Replika Królowej

Na wrześniowy odpust Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sianowie (w tym roku przypada 12 września) gotowa będzie replika cudownej figury Matki Boskiej Królowej Kaszub. Dzieło realizowane jest przez Radę Ekonomiczną działającą przy sanktuarium, która - przypomnijmy - w marcu br. podsumowała dzieło budowy Drogi Krzyżowej. Na zlecenie rady statuetkę wykonuje znany rzeźbiarz, wykładowca z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Tomasz Sobisz z Lęborka.

- Dla mnie jest to bardzo osobista praca - mówi artysta, który urządził sobie pracownię w podsierakowskim Skrzyszewie. - Kult Królowej Kaszub był zawsze obecny w mojej rodzinie. Mój dziadek, który pochodzi z Niepoczołowic, został przez nią w dzieciństwie cudownie uzdrowiony.



Fot. archiwum

Figura ma ponad metr dwadzieścia centymetrów wysokości. Wykonana jest ze specjalnego materiału sprowadzonego z Niemiec.

Rada Ekonomiczna podjęła także ciężar wymiany wszystkich ławek w sianowskim kościele. Zakupiony jest już materiał. Niebawem rozpoczyna się prace stolarskie.

Jan Antonowicz

KĄSK DO SMIĘCHU

■ Razã na wiwiadówkã

Jednému z wójtów kaszëbszczich gmin, chtëren baro dbò ò swòją sławã, baro zanòlëgało, żebë jegò syn sztudërowòł na Pòlitechnice. Czej to sã udało, bëł z tegò baro buszny. Kò mësłòł, że le jegò syn je tak zdatny w całi gminie.

- Wejle, mój knòp téż zdòł na Pòlitechnika - rzekła do nie jedna białka z ti gminë.

- Co?! Alaze! Tej bądżemë sã spòtikelë razã na wiwiadówkach! - rzekł czësto rozprzeniosł wójt.

CZĚTANIÉ Z KNĚDZI MĄDROSCĚ

■ Pròwdzëwò mądrosc

Chtëż z lëdzy rozeznaje Bòżi zamiar, abò chtëż pòchwócy wòlã Pana? Niesmiãłë sã mësłë smiertelników i niepewnë nasze przewidiwania, bò smiertelnë calo przëgniòtò dëszã i zemskò przebiwnica dlòwi jasny mòg.

Më drãgò wëkriwómë rzeczë ti tu zemi, le z biédã nalòżómë to, co mómë pòd rãkã, a chtëż wëbãdò to, co je na niebie?

Chtëż pòznòł Waszã ùdbã, czej jescë nie delë Mądroscë, nie zeslelë z wësoka Swiãtëgò Dëcha swëgò?

I tak sã wëproszczonë stëgnë mieszkãnców zemi, a lëdze pòznelë to, co Wóm sã widzy, a wëbawiła jich Mądrosc.

To je słowò Bòżë.

Słowòrz

- pòchwóccë - zrozumieć
- przebiwnica - przybytek
- mòg - umysł
- drãgò - ciężko, trudno
- ùdbã - zamiar

Kaszubskie msze

W niedzielę, 5 września, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w Wygodzie (godz. 11), Gdyni Cisowej (kościół p.w. Przemienienia Pańskiego, godz. 7, ul. Kyrńska 2). Natomiast we wtorek, 7 września, taka msza odprawiona zostanie w Gdańsku Przy-morzu (kościół przy placu NMP 1, godz. 19.15).

NORDA
Pismiono Kaszëbsczë Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”. Centrum Regionu Kaszub, 83-300 Kartusy, ul. Jeziorna 2, tel. 685-47-23
Redaguje zespół:
Eugeniusz Pryczkowski, Iwona Joć

Harris w Bytowie

Clive Harris, znany uzdrowiciel po raz kolejny przyjedzie do Bytowa. 14 września spotka się z chorymi, tak jak poprzednio, w sali Miejskiego Domu Kultury w Bytowie. Ci, którzy nie mają jeszcze bezpłatnych biletów na spotkanie uzdrowicielem, mogą je otrzymać we wtorek, 7 września, w MDK. Bilety wydawane będą od godz. 8. Liczba jest ograniczona.

Lipnica. Pomnik przyrody niszczy Naturalny koniec?

"Starość nie radość". To stare przysłowie sprawdza się nie tylko w świecie ludzi. Również rośliny ulegają destrukcyjnemu działaniu czasu. Nie inaczej jest w przypadku jałowca rosnącego tuż przy drodze łączącej Lipnicę i Zapceń. Wiek drzewa szacuje się na ponad 150 lat. Jest to jeden z niewielu pomników przyrody w gminie. Ten status, na wniosek Nadleśnictwa Osusznica, nadało wiekowej roślinie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy już 1 września 1964 roku. Jałowiec od dawna jest naturalnie pochylony, co ma związek z jego rozmiarami i ciężarem. Drzewo ma 6 metrów wysokości, grubość pnia wynosi 110 centymetrów, a obwód rozłożystej korony to 11 metrów. W roku 1994 kąt nachylenia rośliny do podłoża równy był 45 stopniom. Obecnie dolna jej część niebezpiecznie kładzie się na ziemi, odsłaniając korzenie.

- Rzeczywiście, jałowiec nie jest w najlepszym stanie, ale to naturalna kolej rzeczy - mówi Stanisław Martin, pracownik leśniczówki w Kiedrowicach. - Przyczyn jest wiele. Roślina osiągnęła już sędziwy wiek, a silne wichury wiejące latem 2000 roku mocno dały się jej we znaki.

Kolejnym szkodliwym czynnikiem jest sól spłana zimą na drogę, niszcząca system korzeniowy drzewa. A rośnie ono zaledwie 2 me-



Ten jałowiec jest jednym z niewielu pomników przyrody w gminie. Fot. D. Zakrzewski

try od szosy. Kilka lat temu leśnictwo Kiedrowice złożyło wniosek o pomoc dla rośliny. Planowano podeprzeć jałowiec. Wniosek pozostał bez odpowiedzi. Dodatkowo roślina i jej otoczenie są bardzo zaniedbane. Brakuje nawet ogrodzenia, czy choćby tabliczki informacyjnej, że jest to pomnik przyrody. Czas nie jest litościwy dla sędziwego drzewa, które w końcu zapewne runie.

Daniel Zakrzewski

O jałowcu

Jałowiec jest drzewem z rodziny cyprysowatych. Jest aż 70 gatunków zimozielonych drzew i krzewów rosnących na półkuli północnej, sięgających aż w góry obszarów przyrównikowych. Na półkuli południowej jest tylko jeden gatunek. W pomorskich lasach jałowiec występuje bardzo często, ale rzadko to imponującej wielkości drzewa.

Lipnica. Przygotowują się do debiutu Piłkarski poker

Pierwsza kolejka piłkarskich rozgrywek grupy drugiej klasy rusza już 12 września. W tym sezonie na stadionach B-klasowych drużyn będzie można oglądać trzy nowe zespoły, w tym, o czym już informowaliśmy, Gminny Klub Sportowy Lipniczanka Lipnica. Powstały tam dwie drużyny: juniorów i seniorów. Większość piłkarzy to bardzo młodzi ludzie, wspierani przez graczy bardziej doświadczonych.

- To młodzież należy szczególnie pochwalić, bo to z jej inicjatywy powstał klub - mówi Bogdan Lipiński, trener drużyny. - Wszystko zmierza we właściwym kie-

runku, ale ciągle wiele pozostaje do zrobienia. Boisko już wyrównano. Należy przygotować murawę i bramki - dodaje trener.

Tworzenie klubu wspomaga finansowo Urząd Gminy. Do tej pory Lipniczanka rozegrała kilka meczów sparingowych i radzi sobie zupełnie przyzwoicie. Beniaminek pokonał Uranię Udorpie 1:0 i Myśliwca Tuchomie aż 7:2, a zremisował 2:2 z Orkanem Gostkowo i 4:4 Magikiem Niezabyszewo.

Na inaugurację pierwszego w krótkiej historii klubu sezonu Lipniczanka zagra na własnym boisku z WKS Nożyno.

Daniel Zakrzewski

Bytów. To już koniec, ale tak nie całkiem

Było lato będzie jesień

W Bytowie oficjalnie mieszkańcy pożegnali lato. Organizatorzy festynu spisali się na medal. Ci którzy przyszli na stadion, choć początkowo było ich niewielu, bawili się doskonale. Dyrektorzy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i Miejskiego Domu Kultury trafili w gusty mieszkańców.

Najpierw były atrakcje do najmłodszych. Do udziału w konkursach nie trzeba było namawiać nikogo. Chętnych było więcej niż nagród. Zaprezentowały się też zespoły działające przy bytowskim MDK-u.

Spore zainteresowanie wzbudził koncert grupy instrumentalnej Formacja Zgrana Piotrusia Pana, która zaprezentowała utwory znanych polskich wokalistów i zespołów, między innymi Golec Orkiestry i Blue Cafe.

Starszej widowni podobała się Biesiada Śląska. Dowcipy w wykonaniu artystów rozbawiły wszystkich do łez. Dla młodzieży wystąpił zespół Abra, który gra muzykę pop.

Gwiazdą wieczoru był jednak Gang Marcela. Koncert rozpoczął się z godzinnymi opóźnieniami. Zespół zaśpiewał wszystkie swoje przeboje.

- Uważam, że impreza była udana - twierdzi Andrzej Dolecki, dyrektor MOSiR-u. - Było trochę mało publiczności. Ci, którzy przyszli, na pewno jednak się nie nudzili. Muzyka była dla starszych osób, chociaż dobrze bawili się też młodzi.

Na zakończenie odbyła się dyskoteka pod gwiazdami. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Choć lato już pożegnaliśmy - to jednak nie koniec imprez plenerowych. W sobotę 4 września, także na by-



Gwiazdą wieczoru był Gang Marcela. Fot. Leszek Literski

towskim stadionie, odbędzie się festyn „Żubr występuje w Bytowie”. Dyrektor MOSiR-u obiecuje, że jeżeli będą pieniądze i dobra pogoda, to

jeszcze jakąś imprezę plenerową zorganizuje. Lato w Bytowie może być więc w tym roku bardzo długie.

(II)



Na stadionie nie było tłumów, ale ci którzy przyszli - na pewno nie żalowali. Fot. Adriana Cichosz



Fot. Leszek Literski



Fot. Leszek Literski



Fot. Leszek Literski



Fot. Leszek Literski

R E K L A M A

PROMOCJA!

Blachodachówka

Już za **19,99** PLN + 22% vat za m²

Wkręty **50%** taniej

Transport **gratis**

Promocja dotyczy dachów powyżej 150 m²

w ofercie: dachówki, gonty, okna dachowe i PCV, izolacje, rynny, blachy trapezowe, drewno.

BORGA

Gdynia	781 66 77	ul. Rdestowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 93
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

193136A

Kościerzyna - Kartuzy - Bytów. Prezentacja miast

Folklor i angielski humor



Burmistrzowie chodzili „trójkami”.

Fot. Marcin Wajer

Ulewa, która nawiedziła miasto nie przeszkodziła w dobrej zabawie tym wszystkim, którzy przyszli na kościerski rynek, by zobaczyć Prezentację Miast Kościerzyna-Kartuzy-Bytów.

Każdy znalazł coś dla siebie. Najmłodszej widowni najbardziej podobały się popisy iluzjonistyczne w wykonaniu duetu Schubert. Również burmistrzowie wszystkich trzech miast wzięli udział w pokazie ilu-

zji. Gorące brawa dostały zespoły folklorystyczne, w szczególności Zespół Pieśni i Tańca Kościerzyna, który w tym roku obchodzi jubileusz 30-lecia oraz zaprzyjaźniony z nim zespół z Wisły. Gwoździem prezentacji był spektakl kabaretowy „Cyrk Monty Pythona”, w wykonaniu znanych polskich aktorów: Piotra Szwedesa, Jacka Kawalca, Jana Janakowskiego oraz Piotra Zełta.

(wm)



Na kościerskim Rynku zaprezentował się m.in. zespół Blue Blues z Bytowa.

Fot. Maciej Wajer

R E K L A M A



**Wyższa Szkoła
Humanistyczno - Ekonomiczna
w Łodzi**

Punkt informacyjno-rekrutacyjny
w **Gdańsku**
prowadzi nabór na studia:

licencjackie

- ☐ Grafika
- ☐ Politologia
- ☐ Pedagogika
- ☐ Filologia angielska
- ☐ Filologia germańska

inżynierskie

- ☐ Informatyka

uzupełniające magisterskie

- ☐ Pedagogika
- ☐ Informatyka
- ☐ Filologia angielska
- ☐ Filologia germańska

Zespół Szkół Energetycznych
ul. Mikołaja Reja 25
80-870 Gdańsk
tel. (058) 762 18 88

PUNKT CZYNNY:
rek: 12-16 piątek: 12-18
czwartek: 14-18 sobota: 10-14

189599A

Studia przez Internet!
czeka Cię na ekranie
Zostań z nami!
Studia pod dyktando
ckp@wshe.lodz.pl
tel. (042) 63 15 035

www.wshe.lodz.pl

KOTŁY C.O.

O WYSOKIEJ SPRAWNOŚCI I NISKIEJ EMISJI SPALIN

na węgiel, miat i drewno

STAŁOPALNOŚĆ
od 12 do 48 godzin



MERING
NOWA KARCZMA

**PRODUCENT
FIRMA MERING**
Tadeusz Mering

NOWA KARCZMA • tel. 0-58/6877155

Punkt Sprzedaży
PSZÓŁCZKI, ul. Gdańska 20A • tel. 6839512

194486A

ŻUBR WYSTĘPUJE W BYTOWIE



Festyn dla spragnionych dobrej zabawy
04 września Bytów boisko MOSiR,
od 14.30 do 21.00

**Przyjdź na spotkanie
z Żubrem...**
Chwyć go za rogi!
Baw się
i wygrywaj
nagrody!
Przy piwie i muzyce...
zagrają i zaśpiewają
Żubry!

S P E C J A L N I E D L A C I E B I E

158014A

WĘDKARSKA PREZENTACJA MIAST

■ W glorii chwały



Dariusz Kuczkowski wygrał, w kategorii junior, wcześniej także zawody nad jeziorem Jeleń o puchar senatora Gerarda Czai.

Fot. Archiwum

Po raz pierwszy w dotychczasowej rywalizacji trzech miast: Kościerzyny, Kartuz i Bytowa, bytowski wędkarze wygrali zawody w ramach Prezentacji Miast. Pięć pucharów trafiło do Bytowa. Bytowiacy zwyciężali niemal we wszystkich kategoriach.

Już przed zawodami nasza ekipa była bardzo umotywowana. Kilka ostatnich zawodów, w których pokonali ekipę Kościerzyny, dawało nadzieję, że uda im się wygrać po raz pierwszy zawody wędkarskie w ramach Prezentacji Miast. Tak się stało. Pierwsze miejsca zajęli zarówno w kategorii seniorów, juniorów, jak i klasyfikacji drużynowej. Ich łupem padło ponad 11 kilogramów ryb, głównie płoci, okoni i uklei. Zdeklasowana została ekipa z Kartuz, która złowiła zaledwie ponad kilogram ryb.

- Bytowska ekipa była specjalnie dobraćana - mówi Leon Kutełło, bytowski sędzia zawodów. - Wybieraliśmy tych, którzy już mają jakieś osiągnięcia w wędkarstwie. W Kościerzynie nie zawiedli.

(11)

Wyniki

senior - 1. Łukasz Kuczkowski - Bytów - 2 735 pkt, 2. Jerzy Asznyk - Kościerzyna - 2 675 pkt, 3. Janusz Janowski - Bytów - 2 390 pkt
junior - 1. Dariusz Kuczkowski - Bytów - 1 500 pkt, 2. Robert Asznyk - Kościerzyna - 513 pkt, 3. Marcin Grzegorzcyk - Bytów - 515 pkt
drużynowo: senior + junior, 1. Bytów - 11 380 pkt, 2. Kościerzyna - 9 860 pkt, 3. Kartuzy - 1 095 pkt
seniorzy - 1. Kościerzyna - 8 815 pkt, 2. Bytów - 8 565 pkt, 3. Kartuzy - 1 030 pkt
juniorzy - 1. Bytów - 2 815 pkt, 2. Kościerzyna - 1 045 pkt, 3. Kartuzy - 65 pkt

Sukcesy na Igrzyskach Ludowych Zespołów Sportowych
Posypały się medale

Na VIII Ogólnopolskich Igrzyskach

Ludowych Zespołów Sportowych lekkoatlety zdobyli 6 medali: 1 złoty, 3 srebrne i 2 brązowe. W zawodach wzięło udział 11 zawodników. Trzy medale, wszystkie srebrne, wywalczyli reprezentanci Baszty Bytów, wszystkie srebrne.

Dwukrotnie na drugim miejscu podium stał Jarosław Cichosz w biegach na 110 m przez płotki i 400 m przez płotki. Srebrny medal zdobyła także Anna Skweres w biegu na 400 m przez płotki. Obaj startowali w juniorach młodszych. Spośród zawodników Talexu Borzytuchom na podium stał jedynie Dariusz Złotek w kategorii juniorów młodszych. Zdobył złoty medal w biegu na 1500 m i brązowy na 800 m.

Paweł Grzonka z Olimpii Bytów stanął na podium w chodzie na 10 kilometrów. Zajął trzecie miejsce w kategorii juniorów i seniorów.

Pozostali zawodnicy wypadli dobrze, ale zajęli miejsca poza podium.



Ola Zabrocka przywiozła z Igrzysk LZS dwa medale: złoty i srebrny.

Fot. Marcin Pacyno

- Myślę, że zawodnicy spisali się dobrze, na miarę swoich możliwości - mówi Dariusz Kutełło, trener Baszty. - Trochę zawiedli zawodnicy Talexu. Zawsze wracali z większą liczbą medali. Tym razem było ich jednak mniej.

Kolarze Baszty Bytów zdobyli 4 medale. Aleksandra Zabrocka wygrała w wyścigu MTB i zajęła 3 miejsce w jeździe indywidualnej na czas. Kinga Mudyn wywalczyła brązowy medal w wyścigu MTB.

Talex Borzytuchom

1500 m juniorzy młodzi - 1. Dariusz Złotek - 4.07,21 min
800 m juniorzy młodzi - 3. Dariusz Złotek - 1.57,39 min
1500 m junior + senior - 4. Michał Breszka - 3.54,04 min
800 m junior + senior - Michał Breszka - 1.57,23 min
1500 m junior + senior - 14. Krzysztof Prabucki - 4.04,74 min
2000 m z przeszkodami junior + senior - 5. Krzysztof Prabucki - 5.59,62 min
800 m juniorzy młodzi - Krystyna Mańska - 2.22,98 min
1500 m juniorzy młodzi - 8. Krystyna Mańska - 4.49,89 min
1500 m juniorzy młodzi - 12. Anna Latuszewska - 4.54,78 min
3000 m juniorzy młodzi - 6. Anna Latuszewska - 10.48,12 min

Lekkoatletyka

Baszta Bytów

110 m ppł juniorzy młodzi - 2. Jarosław Cichosz - 14,51 s (r.ż.)
400 m ppł juniorzy młodzi - 2. Jarosław Cichosz - 54,05 s
400 m ppł juniorzy młodzi - 2. Anna Skweres - 66,23 s
110 m ppł juniorzy młodzi - 5. Anna Skweres - 16,93 s
3000 m junior + senior - 4. Krystyna Gliszczyńska - 10.19,55 min
1500 m junior + senior - Krystyna Gliszczyńska - 4.44,69 min
100 m junior + senior - 8. Tomasz Wójcik - 11,40 s
200 m junior + senior - 9. Tomasz Wójcik - 22,80 s

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI 100, 2.3 benzyna, 1988, (0-94) 346-96-51

AUDI 80 1.6D, 1989 sprzedam lub zamienie na młodszy, (0-59) 862-83-81, 0-607-733-076

AUDI 80, 1.3 benz./gaz, 1985r., tanio, grafitowy metalik, pilnie, (0-59) 8323503, 0-888-180-425

AUDI 80, 1.3 benz./gaz, 1985r., tanio, grafitowy metalik, pilnie, (0-59) 833-53-01

CZĘŚCI do Daihatsu, silnik Awi i Mercedes, (0-59) 810-88-11 wieczorem

FIAT 126p, 1991, 1200 zł, złoty, stan dobry, lotnicze siedzenia, opony zimowe, inne, 0-501-041-572

FIAT Cinquecento, 700, 5800,-, biały, stan techn. i wizualny bdb, garażowany, Gdańsk, 0-888-200-285

FIAT Siena, 1.4, 1999r., 20.000 km, jasny czerwień, stan idealny, (0-59) 832-39-58

FORD 1.6 CLX HRS, 1990, Pierwszy właściciel, (0-59) 810-82-74

FORD Escort 1.8D kombi 1991 H, AF, CZ nowe sprzęgło, silnik i przednie zawieszenie po remoncie 6700zł, 0-607-071-925

KAMAZ, Samochód ciężarowy z dźwigiem, 0-600-634-134

KOPACZKA dwurzędowa, (0-59) 821-13-98

ŁADA Samara 1.5 benz./gaz 1990, 3300zł, (0-59) 861-52-27, 0-691-804-451

MERCEDES 190, 2.5, 1992 r., 17 500 zł, czarny, Stupsk, 0-604-994-345

MERCEDES 190, 2.0 D, 1985 rok, Skarszewy, 0-606-343-135

MERCEDES 410 maxi, stan bdb, AA, WS, 20.000 zł. Tel, 0-607-083-828

MOTOROWER „Derbi”-ścigacz, 2000 r. czarny, zakupiony w kraju od dealera, 6000 zł., 0-602-316-101

OPEL Astra 1.7DTi, 1995 r., 5-drzwiowy, stan bdb, CZ, WS, poduszka powietrzna, cena 14100 zł, 0-506-983-683

OPEL Astra 1994 r. 1.6i, wersja sportowa, czarny metalik, stan bdb, 0-603-371-513

OPEL Astra, 1.6, 1993 r., 9 200 zł, 3 drzwiowa zadbane, 0-608-251-219

OPEL Astra, 1.7 D, 1992, 9.500,-, bordowy, 3-drzwiowy, stan bdb, bezwypadkowy, sprostowany, 0-604-944-341

OPEL Kadett 1.3 1980 cena do uzgodnienia, (0-59) 866-37-20, 0-693-861-266

OPEL Kadett 1.7 D kombi, 1991, (0-59) 863-32-21

OPEL Kadett kombi, 1.8i, 91 r., 5000,-, srebrny metalik, (0-59) 858-52-58, 0-661-162-423

OPEL Omega B kombi 1995 r. 2.5 TDS, PDW oprócz SK, K, cena 21 000 zł, 0-603-371-513

PEUGEOT 406 kombi 1.8 benz. 2001 AA, CZ, EL, R WS, K, 44.900zł, 0-607-799-705

POLONEZ Caro benz+gaz, 1991 r, Stupsk, 0-502-360-453

RENAULT Twingo, 1.3, 1994 r., 9.000 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

RENAULT Twingo, 1.3, 1994 r., 9.500 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

SKODA Felicia kombi, 1.9 D, 1999/2000, 17.900,-, GLX, bogate wyposażenie, homologacja, bezwypadkowy, stan bdb, 0-604-944-341

SKRZYŃNIE biegów P5M312V do MITSUBISHI GALANT, (0-59) 810-90-70, Stawno

VW Passat 1.6 D, 1987 r., kombi, wspomaganie, alufelgi, (0-59) 858-37-52

cd. str. 11

PRACA

KRAWCOWA samodzielna, 2 tys. zł + utrzymanie, (0-91) 435-86-60, 0-505-028-496

ZATRUDNIĘ

LEBORK zlecenie wykonanie tynków zewnętrznych, 0-606-383-097

OPERATORA koparko-ładowarki, (0-58) 672-60-61, 0-505-112-803

PRACA od zaraz, (0-52) 554-26-75, 604-512-780

CHAŁUPNIKÓW- montaż długopisów, Starogard Gd., 0-601-089-262

FRYZJERÓW damsko-męskich zatrudnię do nowo otwieranego, renomowanego salonu fryzjerskiego w Gdańsku. Korzystne warunki, 0-601-670-230

ZATRUDNIĘ osobę do dystrybucji jajek. Dyspozycyjna, operatywna Wymagania: prawo jazdy, wiek do 40 lat, okolice Stupski i Sławna, 0-504-837-771

KIEROWCĘ z ADR zatrudnię Leborg, (0-59) 863-13-44

FIRMA handlowa poszukuje do działu obsługi klienta, marketingu, sprzedaży oraz promocji. Na stałe lub dodatkowo, 0-606-153-270

PRACOWAŁES: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatki (0-58) 301-82-63

ZAINTERESOWANI- platformami wiertniczymi, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

GRAFIK- łamacz, PC, Mac, 0-695-517-512

KOSZTORYSANT robót budowlanych praktyka, uprawnienia budowlane Stupsk i okolice, 0-604-623-910

KOSZTORYSANT robót budowlanych, praktyka, samochód, Stupsk, okolice dojazd, 0-604-623-910

KSIĘGOWA z doświadczeniem także kadry, ZUS, prace Peron szuka pracy w Stupsku lub okolicach, 0-501-393-251

MURARZ tynkarz, budowa domów, remonty, renowacje, sztukaterie, klinkier, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

PANI, lat 50, zaopiekuje się starszym panem. Biuro Ogłoszeń 84-300 Leborg al. Wolności 40, oferta nr 200026

TEUMACZ konferencyjny angielski i niemiecki, 0-602-116-633 pauza_gr@go2.pl

TYNKARZ- murarz, doświadczenie, budowa domów, remonty mieszkań, kominki, obudowy wkładów, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

WYKONAM remont mieszkania, malowanie gładzie poszukuje także pracy chałupniczej -uczciwej, (0-59) 811-83-36 Irek

SERCA DWA

■ Tomasz, 22 lata. Lubię przyrodę i zwierzęta, szczególnie konie. Mam powne oczy, wzrost średni. Jestem trochę nieśmiały. Poznam uczciwą i spokojną dziewczynę, w wieku 21-23 lat, z Malborka, która pragnie ułożyć sobie życie we dwoje. Mile widziane wesołe zdjęcie.



sygn. 1601

■ Panna, atrakcyjna brunetka, 33 lata, 170 cm, wykształcenie średnie, otwarta, pogodna, ceniąca szczerość, wzajemne zaufanie, życie rodzinne, pozna kawalera, który ceni podobne wartości. Okolice Chojnic, Człuchowa. Jola.

sygn. 1433

■ Wdowa, 50 lat, średniego wzrostu, bez zobowiązań. Szuka przyjaciela, pana samotnego w stosownym wieku.

sygn. 1434

■ Wolna, 49 lat, 167 cm, atrakcyjna, zadbana, poważnie myśląca o życiu, zmotoryzowana. Czuję się samotna. Poznam pana w wieku 40 - 55 lat. Telefon przyspieszy kontakt. Pano wie z ZK wykluczeni.

sygn. 1435

■ Kawaler, 50 lat, 175 cm, 75 kg wagi, wykształcenie zawodowe, pozna panie wyrozumiałą o miłym charakterze, bezdzietną. Obecnie jestem na rencie. Jestem bez zobowiązań, niezależny finansowo i mieszkaniowo. Jesteś zainteresowana, to zadzwoni pod nr 507-227-998. Jarek.

sygn. 1436

■ Krystian, 28 lat, 176 cm. Jestem trochę nieśmiały domatorem, bez nałogów. Poznam panią, której zależy na stworzeniu prawdziwego związku.

sygn. 1437

■ Wolna po 40., pozna miłego pana do lat 52 z okolic Trójmiasta. Pan powinien mieć mieszkanie. Cel - stały związek.

sygn. 1438

■ Wdowa, 62 lata, 160/60, niezależna mieszkaniowo i finansowo. Miła, dynamiczna i pełna życia. Poznam pana z klasą, wartościowego, którego do lat 65. Tel. 506-426-711.

sygn. 1439

■ Pragnę poznać pana, który pragnie ułożyć sobie życie jeszcze raz, w szacunku, zaufaniu, miłości. Wiek pana 47 - 53 lat, zdecydowany, bez przygód, który ma potrzebę serca zamienić samotność na przyjaźń i miłość - dla wolnej, uczciwej i samotnej pani, zadbanej i normalnej. Pragnieniem moim jest być kochaną, czuć się potrzebną. Cel matrymonialny.

sygn. 1440

■ Jeśli jesteś wolna, szczupła, niewysoka, bez nałogu alkoholowego, przed 50. lub po i samotna, to przyjmę cię pod swój dach. Blisko las, jezioro, piękne okolice. Samotny, wolny, po 50., bez nałogu alkoholowego, niezależny finansowo. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 1441

■ Poznam pana, który ma dość samotności i pragnie ułożyć sobie życie i być przyjacielem, a nawet na stałe, na spokojną jesień, ma mieszkanie. A jest spokojnym i uczciwym człowiekiem i nie ma nałogów, proszę do mnie napisać. Wdowa, lat 59, 159/66, nie palę, z własnym mieszkaniem, rencistka, spokojna, uczuciowa, wierna bez zobowiązań, wierząca. Panowie z ZK całkowicie wykluczeni.

sygn. 1442

■ Kawaler, 42 lata, średniego wzrostu. Niebieskooki brunet o pogodnym usposobieniu, bez nałogów, niezależny finansowo. Prowadzę zmechanizowane gospodarstwo rolne. Poszukuję w celu matrymonialnym pani kochającej wieś i ceniącej życie rodzinne. Może być z małą córeczką.

sygn. 1443

■ Mężczyzna, 44 lata, 175 cm, zamieszkały w Niemczech, szuka skromnej, spokojnej, wrażliwej, myślącej poważnie o dalszym życiu kobiety w wieku 30 - 43 lata. Lubię spacerować i muzykę. Aktualne zdjęcie lub nr telefonu przyspieszy kontakt. Mój nr tel. 0049-0561-820-34-98. Andrzej.

sygn. 1444

■ Jestem samotną, 66-letnią kobietą, szukającą partnera, który w przyszłości niedalekiej, byłby gotów razem ze mną zamieszkać. Posiadam własne mieszkanie.

sygn. 1445

■ Jestem 23-letnim kawalerem. Mieszkam na wsi. Jestem miłym, spokojnym chłopakiem. Poszukuję panny do 25 lat, może być z dzieckiem. Rozwódki i panie z ZK proszę nie pisać.

sygn. 1446

■ 47-letnia, z dzieckiem (10 lat), ceniąca ciepło domowego ogniska, pozna pana poważnie myślącego o życiu, o dobrym sercu. Cenię szczerość i wierność. Tel ułatwi kontakt.

sygn. 1447

■ Pani, 64 lata, bardzo samotna o małej emeryturze pozna pana do 70 lat, miłego, życzliwego, dobrze sytuowanego, bez zobowiązań, z mieszkaniem w Trójmieście.

sygn. 1448

■ Mam 33 lata, mieszkam na wsi, blisko jezior, chciałbym poznać dziewczynę w wieku 26 - 33 lat, która lubi tak jak ja długie spacerować, romantyczne eskapady do lasu i nad jeziora. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1449

■ Wdowiec, 57 lat, rencista. Niezależny finansowo i mieszkaniowo. Szukam przyjaciółki na dobre i złe. Starogard - Gd. i okolice.

sygn. 1451

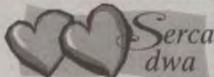
■ Jestem wesołą 26-letnią dziewczyną, bez zobowiązań. Mam dość samotności i szukam bratniej duszy. Więc jeśli myślisz poważnie o życiu, napisz do mnie. Wiek 26 - 35 lat. Foto mile widziane. Numer tel. przyspieszy kontakt. Chłopcy z ZK wykluczeni.

sygn. 1452

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyslij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu. Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Wymień co najmniej trzy jadalne grzyby.** Na odpowiedzi czekamy do 8 października 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygraj aparat

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” - gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią wysokiej klasy aparat cyfrowy! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza - to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! **Tu uzyskasz rabaty z kartą Klubu Prenumeratora:** Salon Kosmetyczno-Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Toyota Chwaszczyno, Borgia, Chemia - materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Market OBI, Auto Serwis WT Błażewicz.

Wyjeżdżasz - zawięś prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową - „Dziennika Bałtyckiego” - skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



WARTO TU PRZYJŚĆ

Muzeum zaprasza

BYTÓW. W przyszłym tygodniu otwarte zostaną dwie nowe wystawy w Muzeum Zachodnio-Kaszubskim. Już w poniedziałek, 3 września, będzie można obejrzeć zabytki archeologiczne na wystawie „Pradzieje Ziemi Bytowskiej. Archeologicznie o przeszłości”. Oficjalne otwarcie zaplanowane jest na godz. 14. W piątek, 10 września, zwiedzającym udostępniona zostanie natomiast wystawa retrospektywna z okazji 40-lecia działalności artystycznej Bogdana Kraśniewskiego pod tytułem „Droga”. Otwarcie, w salach wystawowych drugiego piętra muzeum, o godz. 17. Muzeum Zachodnio-Kaszubskie zaprasza też na ekspozycje stałe: „Kultura materialna Kaszubów Bytowskich” - wystawa etnograficzna, „Sztuka sakralna”, „Portrety Gryfów Książąt Pomorza”. Zwiedzającym udostępniona jest również sala myśliwska oraz Baszta Młyńska. Muzeum jest czynne codziennie: w poniedziałki w godz. 10-16, wtorek-piątek w godz. 10-18, sobota-niedziela w godz. 10-16. Cena biletu: normalny - 5,5 zł, ulgowy (student, emeryci, renciści) - 4 zł, młodzieżowy (młodzież szkolna i dzieci) - 3 zł. W poniedziałek wstęp bezpłatny na stałą ekspozycję etnograficzną. Dodatkowe opłaty: za film i foto - 4,5 zł, za przewodnika 1 zł od osoby (min. 15 osób). (GG)

WARTO WIEDZIEĆ

Na bój krwawy



Wszystko do bitwy jest już gotowe.

Fot. L. Literski

BRZEŹNO SZLACHECKIE, gm. Lipnica. W przyszłą niedzielę ponownie zetrą się w „krwawym” boju Turcy i Kaszubi. Już trwają ostatnie przygotowania. W tym roku Turków mają wspierać Krzyżacy i wojska polskie mają być starte w pył. Na polach Brzeźna Szlacheckiego zaprezentowana zostanie inscenizacja bitwy pod Wiedniem, w której wzięli udział także Kaszubi.

Program

12 września
godz. 10.30-11.30 - msza św. w kościele parafialnym w Brzeźnie Szlacheckim.
godz. 12-13 - uroczystość nadania imienia Zespołowi Szkół w Brzeźnie Szlacheckim
godz. 13-13.50 - występ zespołów tanecznych z Młodzieżowego Domu Kultury w Miastku.
godz. 14-14.40 - występ zespołu folklorystycznego „Goche” z Lipnicy.
godz. 15-15.45 - występ zespołu „Blue Blues” ks. Ryszarda Kozłowskiego z Bytowa
godz. 16-16.40 - inscenizacja Bitwy pod Wiedniem
godz. 16.45-17.30 - występ wokalo-taneczny z Niemiec
godz. 17.40-18.10 - występ zespołu folklorystycznego „Gzube” z Tuchomia
godz. 18.30-19.30 - występ zespołu muzycznego „Smaragd” z Bytowa
godz. 20-21.30 - występ Gwiazdy Wieczoru - Alicja Majewska
od godz. 21.30 - zabawa przy muzyce mechanicznej.

(II)

Jadą goście

POWIAT BYTOWSKI. W dniach 10-13 września na zaproszenie starosty bytowskiego w powiecie przebywać będzie 37-osobowa delegacja z niemieckiego powiatu Schmalkalden-Meiningen. Niemieckiej delegacji przewodniczyć będzie tamtejszy starosta Ralf Luther. W programie wizyty znalazły się m.in. spotkania z burmistrzem Miastka, udział w festiwalu osób niepełnosprawnych w Miastku oraz w inscenizacji bitwy wiedeńskiej. Goście z Niemiec zwiedzą także bytowski zamek oraz odwiedzą lokalne zakłady pracy, m.in. Drutex w Bytowie oraz Mexem i Danlid w Miastku. Spotkają się także z mniejszością niemiecką w Bytowie. Z oficjalną delegacją niemiecką przyjedzie także zespół muzyczny, który zaprezentuje się podczas festiwalu w Miastku oraz inscenizacji bitwy wiedeńskiej w Brzeźnie Szlacheckim. (II)

W KINIE

Kino Albatros w Bytowie

3-5 września - Ladykillers - prod. USA, godz. 19, od lat 15
7-12 września - Śmiertelna gorączka - prod. USA, godz. 19, od lat 15

Kino Grażyna w Miastku

2-8 września - Shrek 2 - godz. 16.30, 19, bo

Wilk symbolem

Już nie zamek rozstawiał będzie imię grodu nad Nogatem. Blask warowni przyćmił tutejszy władarz Jan Tadeusz Wilk. - Na zewnątrz symbolem Malborka jest burmistrz - obwieścił Bronisław Poźniak, dyrektor Izby Celnej w Gdyni. Rzym ma swoją wilczycę a Malbork Wilka?...

Fot. A. Winter



Jabłko i jabłoń. Strażacy w akcji Ratują z ognia i... wody

Ratownictwo i niesienie pomocy rodzina Andrzeja Rody z Sulęcyna w powiecie kartuskim ma we krwi już od kilku pokoleń. To właśnie jego ojciec był założycielem straży pożarnej w powojennym Sulęcynie i przez wiele lat pełnił funkcję komendanta gminnego. To za jego czasów w gminie powstała strażacka baza i został zgromadzony sprzęt do prowadzenia działań. W jego ślady poszedł więc pan Andrzej oraz jego syn Robert.

- Odkąd pamiętam, cała nasza rodzina była bardzo związana ze strażą - opowiada Andrzej Roda. - Nawet nasza mama! I mnie, i moje rodzeństwo bardzo pociągała ta profesja. Dlatego już w wieku 12 lat postanowiłem zostać strażakiem i wstąpić do ochotniczej straży. Tu spełniam się w tym, co potrafię robić najlepiej. Bardzo się cieszę, że zajmę miejsce, które kiedyś piastował mój ojciec.

Syn pana Andrzeja, Robert, bez żadnego namawiania też w bardzo młodym wieku wstąpił do sulęcyn-

skiej jednostki. Teraz pełni tam funkcję naczelnika. Jest druhem ochotnikiem. Od trzech lat jest słuchaczem Szkoły Głównej Pożarniczej w Warszawie. Ukończył także kursy ratownictwa wodnego oraz medyczny.

Często zdarza się, że pan Andrzej i jego syn razem biorą udział w działaniach ratowniczych i zawsze potrafią się dogadać.

- Mój syn ma wiele moich cech, ale, jak to młodzi, bardziej stawia na nowoczesną technikę - twierdzi pan Andrzej.

Senior Rodów jest już dziadkiem. Bardzo szczeni się tym, że jego wnuk Kacper, mimo że ma dopiero ponad 2 latka, już wie, jak wygląda figura św. Floriana, patrona strażaków. Czyżby w niedalekiej przyszłości i on miał zostać członkiem OSP w Sulęcynie?

Leszek Dawidowski



Robert Roda ratuje ludzi nie tylko z ognia, ale i wody.

Fot. Leszek Dawidowski

Po przekątnej. Starogard Gdański - Władysławowo

Grunt to sport

Palcem po mapie

Władysławowo

W skład gminy wchodzi nadmorskie miejscowości od Karwi aż po Chałupy. Razem mieszka tu ponad 14 tys. osób. Samo Władysławowo jest położone u nasady Półwyspu Helskiego, a większa część gminy leży na Kępie Swarzewskiej.



Adam Drzeżdżon
burmistrz
Władysławowa

Władysławowo



Stanisław Karbowski
burmistrz
Starogardu

Starogard Gd.

Starogard Gdański

Stolica Kociewia, mieszka tu niecałe 50 tysięcy osób. Miasto znane dzięki dawniej Fabryce Wódek Gdańskich Polmos, obecnie Destylarni Sobieskiej oraz Zakładom Farmaceutycznym Polpharma. Tu urodzili się i karierę sportową zaczęli Kazimierz Deyna oraz Andrzej Grubba. Swoją przygodę ze sceną muzyczną rozpoczęła tu Agnieszka Chylińska, wokalistka grupy O.N.A.

Źródło: oprac. własne, sierpień 2004 r.

Info.: T. Bolt

Z życia. Jak policjanci kolarza ścigali Tour de Malbork

Urok dwóch kółek zupełnie zawrócił w głowie mieszkańców Malborka. Tak bardzo podziwiała na niego magia pedałowania, że nie mógł się oprzeć, gdy zobaczył stojący przed sklepem rower górski. Problem w tym, że nie należał on do niego... Zostawił go, ale tylko na chwilę, jakiś małałat.

Zaalarmowani o zgubie policjanci wyruszyli na łowy. Krążyli po ulicach, wypatrując pedałującego złodzieja. Zauważyli go, ale mężczyzna

kompletnie zignorował policjantów i uciekał dalej. Poziom adrenaliny rósł, zarówno u jadących w radiowozie, jak i u ściganego. Mundurowym wydawało się, że już go mają, bo cyklista zatrzymał się na chwilę, zsiadł z roweru i rzucił go na chodnik. Okazało się jednak, że w trakcie ucieczki dostrzegł... nowszy model, zaparkowany przed sklepem. - Sprawca został złapany i decyzją prokuratora zatrzymany do wyjaśnienia - mówi mł. asp. Magdalena

Grządka z malborskiej policji. - Odzyskaliśmy też rowery.

Czyżby w ten oto sposób miłośnik wyścigów kolarskich chciał przetrzeć szlak kolarzom, którzy pomkną wkrótce również przez Malbork podczas tegorocznego Tour de Pologne?

(AMS)



Rys. Bartłomiej Brosz

KARTKA Z KALENDARZA

■ Marek - imieniny 7 września

Marek jest mężczyzną ceniącym sobie przede wszystkim swobodę i niezależność w działaniu i myśleniu. Posiada twórczy umysł, jest pewny siebie i niezwykle lojalny. Stara się zapewnić sobie i bliskim jak najwygodniejsze życie. Lubi ciągłe zmiany, dalekie podróże i miłe towarzystwo.

■ Twórczy umysł

O Marku Rocławskim

opowiada żona, Ewa Rocławska

- Wszystko zgadza się idealnie. Nic dodać, nic ująć. Mój mąż ceni sobie swobodę i niezależność. Posiada twórczy umysł, jest muzykiem i komponuje. Jest również pewny siebie i lojalny. Stara się zapewnić nam, jako rodzinie jak najwygodniejsze życie. Lubi również ciągłe zmiany, dalekie podróże i miłe towarzystwo.

Marek Rocławski, wejherowski radny, otrzymał tytuł profesorski nadany przez Aleksandra Kwaśniewskiego, prezydenta RP. Od ponad dwudziestu lat jest pedagogiem Akademii Muzycznej w Gdańsku, a od 2002 roku dziekanem Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Rytmiki tej uczelni. Jest także kierownikiem artystycznym i dyrygentem chóru Cantores Veierherovienses. W 2001 roku wraz z chórem zdobył Złoty Krzyż (pierwsze miejsce) na Międzynarodowym Konkursie Chóralnym w Chorwacji.



Fot. Alicja Lesner

■ Pomorscy Markowie

Marek Kurowski, naczelnik Sekcji Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Wejherowie,
Marek Laskowski, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wejherowie,
Marek Roslan, ordynator oddziału urologii Szpitala Specjalistycznego w Wejherowie,
Marek Rocławski, profesor Akademii Muzycznej w Gdańsku i radny miasta Wejherowa,
Marek Pienczyn, działacz na rzecz osób niepełnosprawnych w Wejherowie,
Marek Majewski, komendant komisariatu policji w Żukowie.
Marek Grabara, wiceprezes MTS Basket Kwidzyn, właściciel firmy transportowej,
Marek Buko, bramkarz KOP Rodło Kwidzyn - piłka nożna,
Marek Boneczko, kapitan piłkarzy ręcznych MMTS Kwidzyn występujących w ekstraklasie,
Marek Szulc, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Prabutach,
Marek Wawryniuk, dyrektor Kwidzyńskiego Centrum Kultury,

KOLARSTWO

■ Rekordowy maraton

Andrzej Kaiser, kolarz zawodowej grupy Action ATI wygrał maraton rowerowy w Krakowie. W imprezie wystartowali również dwaj bytowski policjanci, którzy walczyli o miano najlepszego kolarza wśród funkcjonariuszy. Na krakowskich Błoniach, na starcie siódmej edycji DHL Powerade Bike Maraton MTB, stanęło około 1100 miłośników terenowej jazdy na rowerze. To rekord w tego typu imprezach rozgrywanych w Polsce. Wśród nich znalazła się szóstka bytowiaków. Amatorzy dwóch kółek mieli do wyboru dwa dystanse: 67 i 100 km. Dwóch bytowskich kolarzy wybrało dłuższy dystans. Na trudnej trasie, najeżonej krótkimi i stromymi podjazdami oraz zjazdami najlepszym okazał się Andrzej Kaiser. Na szóstej pozycji do mety dotarł Dariusz Woźniak, reprezentujący grupę Born Team.

- Na drugiej rundzie urwała mi się linka od tylnej przerzutki i musiałem kolejne kilometry pokonywać bez zmiany przełożeń - mówi Woźniak. - Straciłem przez to wiele cennych minut.

Wysoka miejsce pozwoliło zawodnikowi z Niedarżyna utrzymać pozycję lidera w klasyfikacji generalnej cyklu. Pozostali bytowiacy pojechali na krótszym dystansie. Najlepiej wypadł Wiesław Jędrycha, masters Baszty Bytów, który w klasyfikacji generalnej uplasował się na 26 pozycji, co dało mu 5 miejsce w kategorii 31-40 lat. Na 130 pozycji dotarł do mety Marcin Pacyno. W ramach maratonu rowerowego rozegrano Mistrzostwa Polski Policjantów. Na starcie 67-kilometrowego wyścigu w tej kategorii, wśród 71 policjantów, stanęło dwóch bytowskich funkcjonariuszy. Lepszy okazał się Rafał Burnicki, zajmując 21 lokatę.

- Jechałem praktycznie bez przygotowania - powiedział po zakończeniu wyścigu. - To świetna zabawa, najbardziej podobają mi się strome niebezpieczne zjazdy. Na jednym z ostatnich zjazdów bytowiak wywrócił się i zgiął widelec. Dojechał, ale miał problemy ze skręcaniem. Drugim bytowskim policjantem, który zdecydował się na sprawdzenie swojej kondycji, był Adam Zborowski. Do mety dojechał na 49 pozycji.

- Było ciężko - stwierdził krótko.

Marcin Pacyno

R E K L A M A

POMORSKA WYŻSZA SZKOŁA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ w Starogardzie Gdańskim

ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w systemie dziennym i zaocznym w specjalnościach:

- POLITYKA SOCJALNO-SAMORZĄDOWA
- ZARZĄDZANIE FINANSAMI I RACHUNKOWOŚĆ
- EKONOMIKA I ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM
- INFORMATYKA EKONOMICZNA
- EUROPEISTYKA*
- EKONOMIKA UNII EUROPEJSKIEJ*

Zaoczne studia podyplomowe:

- INTEGRACJA EUROPEJSKA - OBSZARY WIEJSKIE
- NOWOCZESNA SZKOŁA - METODY AKTYWIZUJĄCE
- PEDAGOGIKA SPECJALNA
- INFORMATYKA
- ZARZĄDZANIE FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI (1 semestr)

Rekrutacja

STAROGARD GDAŃSKI	MALBORK	KARTUZY
ul. Kościuski 112/114 tel. (058) 56-300-90, 56-175-82	ul. Wojska Polskiego 499 tel. (055) 272-36-78, 272-97-24	ul. Klasztorna 1 tel. (058) 681-04-34

www.pwpsig.edu.pl

* planowane 2004/2005

Drutex-Bytovia - Koral 3:0

Beniaminek pokonany

Jednostronnym widowiskiem było spotkanie Drutexu-Bytovii i Korala Dębica. Bytowiacy wygrali gładko 3:0. Wynik nie jest może oszałamiający, ale bytowski zespół miał wyraźną przewagę. W drużynie zabrakło też Romana Cecha, najlepszego strzelca, który nie mógł wystąpić w tym spotkaniu. O przewadze bytowskiej drużyny może świadczyć liczba oddanych strzałów. Bytovia strzelała 21 razy na bramkę przeciwnika, w tym 12 celnie, a Koral 2, w tym raz celnie.

Skuteczna obrona

O słabej skuteczności przeciwnika decydowała postawa obrońców. Postawienie na stoperze Jacka Piotunkowskiego było dobrym posunięciem. Nie popełniał on tylu błędów, co poprzedni zawodnicy na tej pozycji. Szkoda, że zaufania trenera nie zyskał jeszcze Tomasz Cierson, który w poprzednim sezonie był jednym z filarów obrony. Kibice nadal pamiętają jego wspaniałe wyrzuty piłki z autu. Do tej pory nikt w lidze nie potrafił tak daleko rzucić piłki.

Rywal bez szans

Od pierwszych minut ostatniego spotkania dominacja na boisku bytowskiej drużyny była bezsporna. Tylko kwestią czasu było, kiedy padnie pierwsza bramka. W 38 minucie gola zdobył Zbigniew Oblizajek. Mimo dogodnych sytuacji, do przerwy wynik nie zmienił się. 4 minuty po wznowieniu gry obrońcy Korala sami strzelili gola do własnej bramki. Kibice spodziewali się, że worek z bramkami zostanie w końcu otwarty. I tak by było, gdyby nie decyzje sędziego. Dla wielu kibiców bramka strzelona przez Piotra Mu-



Tomasz Mielewczuk w walce o górną piłkę z obrońcą Korala Dębica.

Fot. Leszek Literski

dynia była prawidłowa, lecz sędzia jej nie uznał twierdząc, że została zdobyta z pozycji spalonej.

Podrażnione ambicje

To tylko pozytywnie podenerwowało bytowski zespół. Kolejnych kilka sytuacji powinno zakończyć się bramkami. Słaba dyspozycja strzelecka oraz dobra postawa bramkarza w tym dniu spowodowała, że wynik nie zmienił się. Dopiero 4 minuty przed końcem spotkania niezawodny Kamil Chojnacki skierował piłkę do bramki i ustalił wynik spotkania na 3:0.

Następny przeciwnik Swe Pol Link Magda Bruskowo Wielkie nie powinien sprawić większych problemów bytowskiej drużynie. To kolejny beniaminek w lidze, z którym przyjdzie grać Bytovii.

Leszek Literski

Tabela

1. Czarni Czarne	4	12	20-1	9. Polonez Bobrowniki	4	6	8-12
2. Drutex-Bytovia Bytów	4	12	23-8	10. Swe Pol Link Magda	4	5	6-6
3. Pogon Leborg	4	10	17-3	11. Wybrzeże Objazda	4	4	2-15
4. Karol SC Peplino	4	9	8-5	12. Piast Człuchów	4	3	5-7
5. Prime Food Brda Przechlewo	4	7	18-6	13. Start Miastko	3	1	6-12
6. Sparta Sycevice	4	6	5-4	14. Słupia Kobylnica	4	1	4-16
7. Start Łeba	3	6	5-6	15. MKS Debrzno	4	0	6-18
8. Koral Dębica	4	6	6-8	16. Błękitni Głogówce	4	0	1-15

A KLASA

■ Grupa I

Dąb Kusowo - Inter Świerzenko 4:1, Echo Biesowice - Granit Kończewo 1:1, Barton Barcino - Szansa Siemianice 1:0, Skotawia Dębica Kaszubska - Garbarnia Kępice 1:2, Sokół Kuleszewo - Smoki Podole Małe 2:2. Pauzowały: Diament Trzebielino, Unia Korzybie.

1. Garbarnia	2	6	6:3
2. Dąb	2	4	5:2
3. Skotawia	2	3	5:3
4. Diament	1	3	1:0
5. Barton	2	3	3:4
6. Granit	2	2	2:2
7-8. Unia	1	1	2:2
Sokół	1	1	2:2
9. Echo Biesowice	1	1	1:1
10. Szansa	2	1	2:3
11. Smoki	2	1	3:6
12. Inter	2	0	1:5

■ Grupa III

GTS Czarna Dąbrówka - Drzewiarz Rzeczenica 1:3, Arkonia Pomysk Wielki - Kaszubska Studzienice 1:4, Juve Uniechów - Stegna Parchowo 1:7, GKS Kączygłowy - Sokół Wyczechy 2:1, Iskra Dretyni - Myśliwiec Tuchomie 4:2, Magic Niezabyszewo - Granit Koczala 0:3.

1. Stegna	2	6	11:4
2. Granit	2	6	7:1
3. Magic	2	3	6:3
4. Kaszubska	1	3	4:1
5. Drzewiarz	1	3	3:1
6. GKS Kączygłowy	2	3	4:3
7-8. Iskra	2	3	5:6
Myśliwiec	2	3	5:6
9. Sokół	2	1	2:4
10. Juve	2	1	3:9
11. Arkonia	2	0	4:8
12. GTS Czarna D.	2	0	1:9

Jesteśmy z wami

Bytowski zespół potwierdził ambicje do awansu. Gra jednak wyraźnie lepiej na wyjeździe. Tam piłkarze strzelają znacznie więcej bramek. Może trema przed własną publicznością oraz skomasowana obrona przeciwnika nie pozwalają na zdobycie takiej liczby bramek, jakiej życzyliby sobie kibice. Zespół gra coraz lepiej. Może postawa przeciwników, którzy wyraźnie ustępują poziomem bytowskiemu zespołowi sprawia, że tak łatwo się wygrywa. Na mecze przychodzi coraz więcej kibiców. Także więcej uczestniczy w meczach wyjazdowych. Kibice są z zespołem, który wygrywa. Ich nastroje mogą jednak szybko ulec zmianie, kiedy zespół zacznie przegrywać. Bytovia w ostatnich latach często zawodziła. Miejmy nadzieję, że teraz to się nie zdarzy.

Leszek Literski